

Czy lekkoatleci kodzi zasłużyli na organizację mistrzostw Polski? Na marginesie spotkania Łódź - Kraków

Lekkoatleci posiadali pilkarskom prowadzawa w sporcie lekkoatletycznym. Do tej pory trybuny stadionu ŁKS-u wypełniały się szalenie tylko na meczach piłki nożnej, mniej już na boksiu, najmniej do niedawna na zawodach sportowych lekkoatletyki. Wiedzą tego może ponosić sami organizatorzy, że nie potrafili zdobyć się na zawody naprawdę interesujące, albo... słaba klasa lekkoatletów zawodników, nie gwarantująca emocji różnorodnie, nie zapewniająca widowiska, nie meczu z reprezentacją Krakowa, dotychczasowa niemożność publiczności wobec lekkoatletyki powinna ustąpić bezpowrotnie.

Drużyna Krakowa, po pokonaniu reprezentacji Śląska zgóry była typowana na zwyciężcę spotkania. Nie liczone się z możliwościami gospodarzy, nie brano w rachubę ich sumiennych przygotowań i dużej ambicji sportowej. Nie też dźwignę, że to pierwszyw dniu zawodów sportowych, a nie letniego dnia, rozczarowań. Łódź prowadziła stosunkiem punktów 51 : 46. Wprawdzie drugiego dnia Kraków wygrał bez walki, gdyż za przekroczenie linii startu sztafeta Łódź 4x100 została zdyskwalifikowana, ale niestety dnia, chociaż widocznie oszczędziła przyrody widom, nie podano do ogólnej wiadomości, że właściwy stosunek punktów brzmiał 47 : 47.

W drugim dniu zawodów, krakowianie zwyciężyli w meczu z reprezentacją Łódź, już wyraźnie lepsi od gospodarzy, zwłaszcza w biegach. W rzutach jak twierdził sam grzebie, przeważnie mieli rację łodzianie. I w tym dniu nie obeszło się bez dyskwalifikacji. Ofiarą jej padł Kacerz, doskonały średnio dystansowiec Krakowa, za potrącenie przy mijaniu lewej strony Krymas (Łódź) w biegu na 800 m. Czy wróżki był słuszny — śmiemy wątpić, w każdym razie na wyrostu nie ma. Zwycięstwo Krakowa było do przewidzenia — mówi nam po zakończeniu zawodów mjr Bilewicz, prezes Łódzkiego Związku Lekkoatletycznego. Kraków był zawsze ośrodkiem silniejszym od Łódzi, a mimo to — kończy — zdobył szesnasty walkę.

Krakowianie z wynikiem byli zadowoleni i wyszczy zgodnie obecni, że lekkoatleci Łódź przerywając w chwili obcej swych koleżek ze Śląska i zaszczytali jak przypada „polskiemu Męczennikowi” — organizacji pierwszych powojennych mistrzostw Polski, w dniach 29 i 30 września jest zupełnie zasłużony.

Dokończenie wyników meczu lekkoatletycznego Łódź - Kraków.

Stok wżesz panów: 1. Skawina (Kr) — 1,66, 2. 1,66, 3. Słodzka (Kr) — 1,51, 5000: 1. Urban (Kr) — 16,59, 2. Jastrzęb-

aki (Kr) — 17,02, 3. Pótorak (Kr) 17,22. Oszcep: 1. Rybczak (Ł) — 51, 2. Kurek (Kr) — 48,65, 3. Słowik (Kr) — 45. Dysk pan: 1. Wałowska 34,29 (2. Stachowiczówna (Kr) — 32,39, 3. Pękówna (Ł) 29,27. Sztafeta pad 4x100 1. Kraków — 56, 2. Łódź — 57,6. Sztafeta olimpijska 1. Kraków — 3,89,8, 2. Łódź — 3,45. Ogólna punktacja Kraków — 97 pkt., Łódź 85 pkt. (Kr)

„Polonia” Bytom - KKS „Brda” Bydgoszcz 2:2

Bydgoszcz, 28. 8. Piłkarze bytomscy „Polonii” zremisowali, po wygranej z B. K. S. w dniu miejscowego K. K. S. „Brda” 2:2 (2:2). Gospodarze nie zawiedli swych zwolenników. Grali bardzo ambitnie i wyniki remisowy nie był bynajmniej dziełem przypadku. Już w 6 min. lewoskrzydłowy Wit zmienił po raz pierwszy Majejkięgo do kapitału. Goście podnieceni utratą bramki dążyli do wyrównania. W 40 minucie napad „Polonii” przedzieli się na pole pobramkowe „Brdy” i przegrany KKS skierował piłkę obok wybiegającego bramkarza do siatki. Krótko przed przerwą bydgoszczanie zdobyli ponownie prowadzenie w 43 min. ze strzału Walowicza za rękę w polu karnym bytomian, Cichy z „Polonii” zrewanżował się w 46 min. za indentyzacja na sytuacji na polu bydgoszczan.

„Brda” Bydgoszcz 2:2

Po zmianie pol „Brda” przeważała przez pierwsze pół godziny, lecz tyły „Polonii” wyjątkami zdesperowanie groźne sytuacje pod bramką Majejkięgo. Ostatnie minuty gry należały do bytomian, lecz napad nie zdobył się na skuteczny strzał, i mecz zakończył się sąsłużnym remisem. Ob. W. Kacerz pokazywał szybko, piękna grę. Z zespołu gości wyróżnili się: doskonały napastnik Kozak, pracownicy Matyas i obrońca Komórkiwiec. Majejkię w bramce nie ponosił winy za puszczone bramki. W drużynie kolejarzy najlepiej grał lobny napad „Brda” dowiedzieli w spotkaniu z „Polonią”, że wygraną z pomańskim „Debem” była zasłużona. Sędziował dobrze p. Dołcki. Publiczności około 800.

K. K. S. zwyciężył Wartę 4:2 (2:0)

POZNAŃ. Sensacja sportowa Poznania jest niespodziewane zwycięstwo piłkarzy K. K. S. nad Wartę 4:2 (2:0). Mecz tych dwóch najlepszych drużyn piłkarskich miasta zgromadził

ponad 5000 widzów. Siedzieli ob. Kowalski, którzy rozstrzygnięcia budziły poważne zastrzeżenia.

9 września „Ziemia PZPN”

Zarząd PZPN-u na swym ostatnim plenarnym posiedzeniu ustalił program zawodów na dzień 9 września, który będzie pierwszym powojennym w Dniem PZPN-u. W dniu tym odbędą się na rzecz PZPN-u następujące spotkania międzymiastowe i międzypowiatowe:

- 1. Kraków - Śląsk w Krakowie, 2. Łódź - Warszawa w Łodzi, 3. Poznań - Pomorze

Wschodnie w Poznaniu, 4. Poznań - Pomorze

Zachodnie w Koszalinie, 5. Częstochowa - Kielce w Częstochowie, 6. Radom - Warszawa w Radomiu, 7. Siedlce - Warszawa w Siedlcach, 8. Zagłębie - Kraków w Sosnowcu, 9. Biały przystąpił z taką tury do ataku, że postać Śląsk w Wrocławiu, 11. Przemyśl - Rzeszów w Przemyślu.

Piłka nożna w Anglii

LONDYN. Podczas ostatniej niedzieli piłkarskiej w Anglii odbyły się następujące spotkania: Manchester - Middlesbrough 2:1; Newcastle United - Sheffield Wednesday 6:0; Millwall - Portsmouth 4:0; Southampton - Plymouth 5:5; Darlington - Getsh 2:1; Halifax - Bradford 0:0.

Robotnicy walczą na boisku

WARSAWA, 2. 9. (tel. własny). W Warszawie rozpoczyna się robotnicze mistrzostwo sportowe przy udziale 380 zawodników. W meczach piłkarskich użyskano następujące wyniki:

- TUR Okęcie - TUR Kraków 4:1 (2:1), TUR Płock - TUR Warszawa 3:0 (2:0), RKS Łódź - RKS Warszawa 2:2 (2:0).

Na Śląsku...

KATOWICE. Hołd klubów piłkarskich w woj. śląsko-dąbrowskim stała wazata. Ostatnio w porażce członków śląskiego O. Z. P. N. w przelotnych zostało 15 klubów piłkarskich. Na terenie Śląska Opolskiego powstał ostatnio KS „Odra” przy hucie „Julia” w Borku oraz KS „Zabrze”.

O mistrzostwo Warszawy

Ostatnie wyniki spotkań o mistrzostwo piłkarskie Warszawy przedstawiają się jak następuje: Marynowi - Radosi 4:2, Naprzód - Karzew 3:2, Orzeł - EKD 7:3.

Polonia - TUR (Grochów) 3:1 (0:0). Zastępcę zwycięstwo Polonii dla której bramki zdobyli: Odrowaz J. Łeżnicki — 2. W drużynie Polonii wystąpił weteran Cieszkowski.

Syrena - Legia 3:0 (2:0). Niespodziewanie, lecz w pełni zasłużony mecz. Był typowa walka o punkty. Bramki dla zwycięzców zdobył Mulek (3).

Bokserzy śląskiej milicji

POZNAŃ (kor. wł.). Młodzi pięściarze Z. W. M. „Orkan” z Poznania rozegrali mecz boksiem z Miłic. K. S. Katowice zakończył wynikiem 10:6 dla gości. Z ciekawych starć wymienić należy zwycięstwo Roszkiewicza (P) nad Mancek (K). W wadze lekkiej, Dubiżna (P) nad Strużyna (K) w średniej. Dziurzyński wypadł z ringu pod koniec Poczaryżki, lecz wrócił i dalej kontynuował walkę. Grajkowski (K) i Piasarki (K) wygrali walki łatwo.

Pięściarze Z. W. M. trenowani przez Szydy zapowiadają się b. dobrze.

Łodzianie wygrywają na Śląsku

SOSNOWIEC. W Sosnowcu bawiła jedna z najlepszych drużyn Łódź KP Zjednoczenia, która rozegrała mecz z piłkarzami RZU. Mecz zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 4:0 (3:0). Bramki zdobyli Kozłowski — 2, Gracielni — 2. Gra stała na wysokim poziomie. Zawody wzbudziły duże zainteresowanie.

Ruch produuje

KATOWICE. Do najważniejszych spotkań piłkarskich na Śląsku należał mecz Ruch - Amatorski KS, który zdecydował o mistrzostwie I grupy. Mistrzostwo to użyskali Ruch zwyciężając AKS w stosunku 1:0 (1:0). Decydującą bramkę zdobył Cyngier.



Majejkię broni bramka „Polonii” bytomskiej.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W TORUNIU.

TORUŃ, 2. 9. (tel. wł.). W ramach święta Sportowców Radziejskich odbyły się w Toruniu zawody lekkoatletyczne przy udziale zawodników sowieckich i polskich. Z ciekawych wyników należy wymienić:

Bieg 100 m. panów: Gawryłowa (A. Czer.) 14,3. Bieg 100 m. pań: Dunecki (Pom.) 11,9. Dunecki biegł pod silny wiatr.

1500 m. Bury (Wława Teczew) 4:17,17 przed Sadzińskim (Pom.) 4:19,2.

Sztafeta szwedzka 800x400x200x100 1. Pomorzanie (Kr) zwyciężyli: Chełmiński, Rzutłowski, Dunecki, Zaremba.

M. Zwin granat pan: Sidorowka (Pom.) 34,60. Skok wżesz pan: Wiśniewski (Pom.) 1,33. Skok w dal panów: Placzek (Pom.) 5,65.

Skok wżesz pań: Kapralik (Armia Czer.) 1,56.

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH W TORUNIU.

W rozegranym w Toruniu trójmeczny gier sportowych między zespołami: K. S. „Spoleś” Warszawa, reprezentacja Włocławka i K. K. S. „Pomorzanin” Toruń, zwycięstwo odnieśli warszawczanie przed gospodarzami i gośćmi zwyciężyli: W. K. K. S. „Pomorzanin” Toruń.

- Koszykówka: „Spoleś” — „Pomorzanin” 55 : 12. „Spoleś” — repr. Włocławka 62 : 13. „Pomorzanin” — repr. Włocławka 50 : 18. „Spoleś” — „Pomorzanin” 2 : 0. „Spoleś” — repr. Włocławka 2 : 0. „Pomorzanin” — repr. Włocławka 2 : 1.

SPORT SZYBOWCOWY W INOWROCLAWIU.

INOWROCLAW. W Aeroklubie Kujawskim w Inowrocławiu odbyły się zakończenie pierwszego kursu pilotażu szybowcowego. 13-tu uczestników kursu zdało egzamin praktyczny i otrzymało tytuł pilota szybowcowego kategorii A.

LUBLIN. W meczu piłki nożnej o mistrzostwo WZPN między zespołami K. S. a W. K. S. Ofic. Sz. KS Intendenty zwyciężył użyskali MKS w stos. 6:2.

Stella wygrywa w boksiu z HCP 9:7

GNIĘZNO (kor. wł.). Sport boksiem nie stracił na popularności. Sala kinoteatr „Słodcz” meczą pomieścić blisko 1000 osób, zapelniona była po brzoze sportowcami, do których publiczniczna. I nie zawiedli się zwolennicy boksu. Piękne walki Walowicza z Biłdzińskim, Degórskiego z Stefaniewiczem oraz z temperamentem prowadzona walka Belloniego, mogą być w przedmiocie sportowców i widza. Władcy postępowych walczących.

Waga musza: Fiszler (HCP) — Dobryżowski (St.). Wskutek nadwagi Piszera, wygrywa w o. Dobryżowski już przed walką. W walce same zwycięstwa D. mając przed cały czas lekka przewaga.

Waga kogucia: Wilczek (HCP) — Kilian (St.). Po lekkiej przewadze Wilczka w pierwszej rundzie, następuje 2 runda, w której przeważa Kilian. 3 runda wyrównana. Wobec ostrzeżenia za przytrzymanie przeciwnika, które udzielono K., sędziowie przyznali zwycięstwo Wilczkowi.

Waga półciężka: Walkowiak (HCP) — Biłdziński (St.). Ładnie i ciekawie prowadzona walka obliczyła w płoknie momenty zakończyła się słusznym wynikiem remisowym.

Waga półciężka II: Ślepiński (HCP) — Dobek (St.). St. przeważał lekko w pierwszej i trzeciej rundzie. Zwycięstwo nad miotłom, dobrze zapowiadającym się Dobkiem przyznano bardziej rutynowanemu Ślepińskiemu.

Waga lekka: Degórski (HCP) — Stefaniewicz (St.). Po dwóch wyrównanych rundach

użyskał Stefaniewicz znaczną przewagę w trzeciej. Pięknie, fair prowadzone spotkanie, wygrał zasłużenie na punkty, Stefaniewicz.

Waga półciężka: Kubiak (HCP) — Bellonig (St.). W miejsce niezabiegowego Strzelackiego wystąpił w drużynie Stella B. jemieć walki Belgionig. W pierwszej rundzie przystąpił do ataku Kubiak. Serię jego ciiosów nie robia jednak na Włochu żadnego wrażenia. Druga runda zmieniła rolę. Należącym tu walca był Włoch, który przystąpił z taką tury do ataku, że postać Kubiaką trzykrotnie na deski. Ciosy były tak silne, że K. walki podjął już nie mógł. Zwycięstwo B. przez K. o przyjęto bruno oklasków.

Waga średnia: Sobczak (HCP) — Sikorski (St.). Stary waga Sobczak miał przy całej całej całej walce przewagę w polowie trzeciej rundy przeciwnik jego Sikorski, podał się.

Waga ciężka: Matyja (HCP) — Pawłowski (St.). Po wyrównanej pierwszej rundzie, przejmują inicjatywę Pawłowski. Silne jego ciosy z obu rak posyłały przeciwnika dwukrotnie na deski, tylko jego ratuje go od porażki przed koniec W. trzeciej i drugiej Matyja walki nie podjął. Razko niesportowe zachowanie się Matyji, który przeważając w tym przyrządko P., kopał. Publiczność żywo zareagowała na takie niesportowe zachowanie się zawodnika.

Na punkty sędziowie obiektywnie ob. Peterczyk. Wskutek nieprzyzycia sędzięgo zwiastkowego sędziował w ringu ob. Podwratniński. D.

Wielka impreza sportowa w Krakowie

KRAKÓW. W Krakowie 9 września rozpoczyna się wielkie zawody sportowe pomiędzy 11 szkołami oficerskimi całej Polski. Impreza ta obejmować będzie wszystkie gatunki sportu i zgromadzi na starcie wielką ilość zawodników.

Kolczyński uprawia boks

Kolczyński, który przebywa w Hildesheim w okolicach Hannoveru, rozegrał już w Rzeszy kilka spotkań boksiem, ale nie znalazł godnego przeciwnika i niemożność wyszła meczu wygrał przez K. O. Kolczyński grę również w piłkę nożną. Należy się spodziewać, że znakomity bokser nada dzień powroci do kraju. Rolko postanowił osiedlić się w Częstochowie, gdzie będzie trenował drużynę ZKS. Oświadczyl on, że chętnie spotkałby się na ringu, ewentualnie z Czortkiem, preznan-

czając dochód z tego meczu na sieroty, pozostałe po Zydach.

KKS Kępnia - KS przy ZWM Gołacz 5:0

W Gołaczu odbył się mecz piłkarski między kępniami KS przy ZWM a KS przy ZWM Gołacz. Wygrał KKS w stosunku 5:0. Na uwagę zasługuje gra bramkarza Gołacz, oraz obrońcy KKS Hemmerlinga. Sędziował adwokat Sobocki z Kępnia. (Z.)



Repr. zawodnik Polski Matyja z „Polonii” bytomskiej (b. gracz „Pogoni” lwowskiej).

Był to Joe Louis'a

Co słychać w sporcie za „wielkim stawem“?

Z pośród wielu szkół, jakie wojna i okupacja wyrzuciły nam, sportowcom, jedną z powołanych było zerwanie kontaktu ze sportem międzynarodowym. Przez kilka lat widziałem kraje, których mało, albo prawie nie o tym, co słychać za „wielkim stawem“, na ringu, na boisku. Z wielu względów warto by się znów zainteresować wyzwaniami naszych aliantów w tych bezkrawędziach zapachach, gdy równocześnie krzewimy zmagania wstrzemiście całym światem. Bo gdy teraz o sporcie radzieckim dowiadujemy się przedziel, to z braku kontaktu świat sportowy w Polsce mało wiedział o sporcie w Niemczech w Stanach Zjednoczonych. Coś niecoś teraz przenika do nas przez powracających z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, repatriantów.

Obując z Amerykanami, nabieramy zrozumienia, co było tajemnicą ich sukcesów sportowych. Jest to specjalny charakter Amerykan i ich wychowanie. Przeciwny Amerykanin, traktuje całe swoje życie, jako wielość sportowy, w wielu zagadnieniach podchodził jak do sportowej konkurencji. W rzeczywistości nie wpraszcza to za bardzo sprawie, ale bezbezpieczeństwa wielką zgodność takiego światopoglądu jest przyjęcie zasady „fair play“ w życiu, u świadomości, że można być rywalem na boisku, ale nie można, po podaniu ręki, historię, która tu w Europie stawali Niemcy ku swej wielkiej hańbie.

Obcy takie pojedyki sportu i u nas w Polsce się przyjęło, czy czyste, bez polowania na kogoś przeciwnika, bez awantur po meczu. Właśnie: „fair play“ i tolerancja przeciwnika stosowana na boisku, powiększa liczbę przyznających sportu, wielbiciele zielonej murawy, gdzie siła, spryt i zręczność da ujście młodości.

Wcale to nie znaczy, że Amerykanie lubią spokojnie, delikatne rodzaje sportu, przeciwnie najpopularniejszym u nich jest: „baseball“ (rodzaj rugby) i boks. Właśnie dzięki bieg dreblijącemu z piłką w ręku, pomimo podsta-

wiających mu nogi przeciwników, albo walący do „knok out“ jak maszyna, murzyn, wzbudza szlachetny aplauz na trybunach. Nie trzeba tu mówić o „Jack Dempsey“ i „Joe Louis“ i o ich rodzaje sportu dla wychowania wojskowego, jak ówczesna orientacja, szybkość decyzji, zdolność dania ze siebie w momencie rozstrzygającym maximum wysiłku dla jakiegokolwiek celu.

Gdy tylko jaka jednostka amerykańska zastępowała się na kilkunastu metrach, na podobną leką wybiegali młodzi chłopcy, z dużą palczatą rekawicą na lewej ręce i piłką trochę większą od piłki tenisa, ale dużo cięższą i szczylny się trening: piłka w blaskiwym tempie szła od jednego do drugiego; tylko szybko trzask łapanych w skórzaną rekawicę piłek dowodził ich szybkości. Jest to trening do baseballa, który ma na celu wyrobienie pewnego chwytu i silnego rzutu przed zawodnika.

Sama gra wygląda w ten sposób, że zawodnicy kłokają na linii środką naprzeciw siebie i starają się przedrzeć z piłką na stronę przeciwnika. Dopuszony jest bieg z piłką, podawanie, zatrzymywanie przeciwnika, wyrywanie piłek. Nie wolno im tylko zadawać ciosów.

Przebieg gry jest błyskawiczny. Gra przebiega z jednego końca boiska na drugi. Zwy-

kłe stosowaną taktyką jest, że najlepszy „dribler“ usiłuje z piłki dostać się do przedniego rogu, a jego partnerzy biegną jako ochrona, trzymając się z odległością jak na drodze. Naturalnie siła fizyczna, zręczność mają tu największe od powiadzenia.

Nam zdaje się, że przedsi do jakichś wypadków w grze, bo przeciwi podstawił się nogę (gracz wyrzucił dwa kopy, potem wstał i mówny bieg) nie może się obejść bez polowania ręką, ale jednak Amerykanie są zdania, że niema przy „baseball“ większego ryzyka jak przy „football“ — piłce nożnej.

Co nas tutaj zaciekawił, że najlepszy gracz w baseball są często Polakami z pochodzenia, na co wskazują polskie nazwiska jak Kosso-baldowski, są drużyny Bostonu, mistrza zespołowego St. Zjednoczonych.

Trudno tu jednak wywadać bezspalające wyroki, bo w Stanach istnieje szereg lig baseballowych, z których narodowa liga wykazuje największy poziom.

„Clou“ tego sezonu był mecz reprezentacji Ameryki przeciwko dwóm kopy, potem wstał w swoich szeregach wielu wybitnych graczy. Wygrała reprezentacja marynarki.

Na meczu było 160 tys widzów. Naturalnie teraz po demobilizacji wszystko wróci do przedwojennego statusu quo.

Podobnie jest w boksie amerykańskim. Wiele przyszłych mistrzów, będąc w służbie wojskowej; podziwiał tylko narazie swych najbliższych kolegów z formacji, to też trudno tu typować przyszłych championów.

W każdym razie „Joe Louis“ był w wadze ciężkiej groźnym konkurentem w kaprali Billy Conn, którego z trudem pokonał w 13-tu rundach w weszłym roku. Billy został zdyskwalifikowany za nieczytany cios a punktacja stała się niejednoznaczna.

W tym roku atrakcją walczyli zawodów sportowych na dawnym partyjnym stadionie w Nowymbrymie w sierpniu miało być rewanżowe spotkanie Billy Conn — Joe Louis. W każdym razie walczył „Joe Louis“ jest on wielką nadzieją sportu amerykańskiego.

Szkoda, że z powodów technicznych, (jeden w Anglii, drugi na Pacyfiku) nie doszło do tak upragnionego zwrotu zionozji spotkania „Joe Louis“ — „Jack Dempsey“ — „Artie Joe Louis“. Mecz ten był projektowany na północny wiejski, ale nie odbył się. Według opinii fachowców Jack w swych najlepszych latach byłby gładko rozbił „Joe Louis“ i „Artie Joe“ w cztery figury, ale i teraz nie chciał stracić wagi i awansu na szrank wystąpił. W innych waga, poza Lesiewiczem (też Polak z pochodzenia) w półciężkiej i duetem Cochrane—Robinson w średniej, „Joe Louis“ i „Artie Joe“, oraz „Jack Dempsey“ i „Artie Joe“ w wadze ciężkiej, nie ma nadziei, na spotkanie Ameryki z „Jack Dempsey“ — „Artie Joe“ i „Joe Louis“.

Z innych popularnych sportów nie można za polecić golfu, którego mistrzem Ameryki jest „Bryce Brown“, oraz sportu specjalnego, który zawsze ściera tuż na boisko.

Wojna się skończyła, nie długo polazymy się znów naradzić i kablem z całym światem. W tym celu nie sposób nie wycozywać formacji, aby używać całej kuli ziemskiej, więc i w Ameryki. Na razie tych kilka niktowych blysków z poza oceanu da nam przynajmniej jakie takie polejcie o tym, że sport amerykański kroczy dalej w pełni rozwolną parcie.

Szczepan Kroczych

„Krauk“ — nowym klubem sportowym

W styczniu roku 1938 przy udziale znanych sportowców krakowskich, hr. dr. Potuckiego Czynkowskiego Nawratka, Horana, Zalkutkiego i Kłosa, założony został Klub Sportowy „Krauk“ Towarzystwo. Stowarzyszenie to, rozciągając się pomysłnie, zdobyło mistrzostwa Krakowa jednostkowo i drużynowo w bilardzie oraz IV m. w szachowych mistrzostwach zespołowych. Po upadku sekcji tenisowej „AZS“, Klub Towarzystwo „Krauk“ w r. 1939 swą sekcją tenisową do PZLT i został zaliczony do tzw. „ligi“ czyli A Klasy.

W roku bieżącym, natychmiast po uformacie Niemców z Krakowa, pozostali przy życiu członkowie przystąpili do reorganizacji „K. K. Towarzystwo Sportowe“ w „Klub Sportowy „Krauk“ Towarzystwo Sportowe“. Strata zaplanowana bez wieści por. pilota Zygmunta Czynkowskiego, Haliny Parafieńskiej, jak i braci Zielińskich była szczególnie bolesną, a Nawratki powrócił dopiero ostatnio z obrotu jeńców. Sekcja jeździecka objęła się opieką miejsciska rymanu w Krakowie, a sekcja tenisa została zwyciężając na wiosnę w trójmecz z Cracovią i omdocmowanym AZS em 9.7.2. stała się dzięki przystąpieniu Skoneckiego, Szerawczyń i Strouhala jedną z najlepszych w Polsce. Sekcja wioślarstwa objęła się opieką nad wiośnią się wobec braku sprzętu, a w najbliższym czasie Kraków przystąpił do zorganizowania sekcji ping-pongowej, narciarskiej i ew. (sprzet hokejowej, jakoteż turystycznej). Posiadając piękny lokal włącznie z Krakowskim Klubem Sportowym, przy ul. Basztowej 100, tel. 562-30 (który to lokal jest również siedzibą okręgowych związków — tenisowego i szachowego) Krakus zyskał już b. pokątną liczbę 212 członków.

Najpopularniejszymi dotychczas sukcesami, było zwycięstwo Oleiniczka (obecnie w wstąpił on z klubu) mistrzostwa Wybrzeża w singlu i dehu, jak i zwycięstwa Skoneckiego, Szerawczyń i Horana nad Czechami z Mor. Ostrawy. Niewielkie zaszczytne zaproszenie otrzymał „Krauk“ w „Prav“ na mistrzostwa Czechosłowacji w tenisie, gdzie w tym wym. trójka będzie musiała dożyć wszelkich stań być tylko w pierwszym występie polskich sportowców poza granicami Rzeczypospolitej nie przyniesło imowy barwu narodowym i klubowym.

Krauk tworzy pierwszą w Polsce na wielką skalę bibliotekę sportową i zakupi częściowo zaofiarowane dawne czasopisma sportowe, oraz literaturę z dziedziny szachów i sportu.

Sędziowie lekkoatletyki

Wydział spraw sędziowskich przy Komitecie Pom. Okr. Zw. L. A. prosi sędziów rzeczywistych, którzy chcą włączyć się do wykonywania funkcji i uczestniczyć w odbudowie lekkoatletyki, aby podali swe adresy do Wydz. Spraw Sędziowskich Pom. Okr. Zw. L. A. Bydgoszcz, ul. Ks. Malcewskiego 1 i prz. 1. Prace sędziowskie w przyszłości będą wykonywane przez kandydatów na sędziów i atletycznych, dla których utworzona zostają specjalne kursy.

Włoska „ProParia“ remisuje ze Stelli

GNIENZO. (Kor. wł.). Spotkanie rewanżowe (pierwsze wygrała „Stella“ 2:1) z doskonalą grą i bieżąc w których zakończyło się słasnym wynikiem remisowym.

Azkołwiek Włosz przewodził technicznie, to drużyna miejscowa ambitną grą nie pozwoliła przeciwnikowi zwyciężyć.

Przez cały przebieg zawodów toczyła się żywa i interesująca gra, która omdocmowała licznie zebraną publiczność. Pierwsza bramka padła w 25. min. ze strzału prawego łącznika Włochów: minucie później zdobywają Włosi drugą bramkę, z czołowej wprawy obrony. Stan gry i interesacja gra, która omdocmowała licznie zebraną publiczność. Pierwsza bramka padła w 25. min. ze strzału prawego łącznika Włochów: minucie później zdobywają Włosi drugą bramkę, z czołowej wprawy obrony. Stan gry i interesacja gra, która omdocmowała licznie zebraną publiczność.

wiała zastąpił wytrwany dr. Kasprzak. Jego piękne zagrania wywołują burzę oklasków.

Upragnione wyrównanie nie dało na siebie czekać. W 54. min. po przewrocie pleców bitki kornier prawoskrzydłowego Czajki zmieniła lewy łącznik Roggy głowę w nieuchronną bramkę. Starania obu stron o przechYLENIE status zwycięstwa na swoją korzyść spełzały na niczym.

Wy różnił trzeba ze strony gości obu obrońców, dysponujących silnymi, celnymi wykopami oraz prawoskrzydłowego, który poza szybkimi bramkami imponował efektywnymi strzałami. U Włochów pobodali się bramkarz i środkowy pomocnik.

Sędzia Gumieny słaby i niezdecydowany w swoich orzeczeniach.

KAZIMIERZ MACIUKIEWICZ

Wielka gra sportowa — wielka walka

III

Nie znaczy to jednak, żeby biegi zupełnie wyłączył z pierwszego stopnia nauczania lekkiej atletyki. Należy je stosować, ale z wyłączeniem celu osiągnięcia wytrzymałości i szybkości, a zastąpienie celem — rozruszania. Praktyczną odcieć, desygnującą po meczu, nie odbywać się powinieli za prowadzących bieg liniziu. Tempo tego biegu na 1/4 wysiłku. Przejście do drugiego stopnia nauczania lekkiej atletyki może nastąpić wtedy, gdy uczniowie potrafią już swobodnie bez naprężenia miarowo i pomysłowo wypracowaną przez wychowawcę instruktora uprawniając u młodzieży ogromne zainteresowanie intelektualne i zamilowanie do uprawiania lekkiej atletyki.

Drugi stopień czyli kształtowanie swolistej syntezy ruchowej młodego i-lety rozpocząć już można od próby podjęć skoku i rzutu oraz blyskawicznego startu i sztafety.

Próba taka ma doniosłe znaczenie wychowawcze i pomysłowo wypracowaną przez wychowawcę instruktora uprawniając u młodzieży ogromne zainteresowanie intelektualne i zamilowanie do uprawiania lekkiej atletyki.

Dla instruktora próba ta ma znaczenie kontrolne i odkrywcze. Daje mu sposobność wykrycia u uczniów swolistej wświadości i woli, w których opierać się on będzie w swej pracy kształtując indywidualny syntez ruchowych (stylów). Ten drugi stopień nauczania i-lety jest najtrudniejszy, bo wymaga dużo nakładu pracy ze strony ucznia i instruktora. Cel jednak da się osiągnąć, a to następująca metoda:

a) stale studiować prawa mechanicznej ruchu i w psychologicznym i fizycznym momencie elementów technicznych.

b) stale spytanywać uczniów o przebiega fizyczne i psychiczne po wykonaniu zadania.

c) syntetyzując elementy techniczne zwracać uwagę na poicieżenie (np. rozpibieg z odbiciem), które muszą odbywać się w stanie rozluźnienia mięśniowego (siła bezwładności).

d) obserwując ruch ucznia w stylu, badać odczucia środka ciężkości jego ciała.

e) donować wysiłek na przemian obniżoność, to znów szybkością rozmachu lub rozpibieg.

Na tym stopniu należy już stosować nauczanie biegów na krótkich dystansach (sprint)

Punktem wyjścia może być moment bezwładności, wistoty z rozpibieg. Ten np. metrowy odcinek przed odbiciem w skoku w dal, na którym dokonujemy się rozluźnienie mięśni i przechodzi się ze stanu czynnego w stan pedu bezwładnego, ma być w nauczaniu sprintu stała powiększając bez uszczerbku na szybkości.

A syntezą biegową, dokonywając się w tej samej bezwładności może być wzięcia za podstate styłu.

Kształtowanie stylu w szerze bezwładności i łączenie ze startem i finiszem należy do zadań nauczania sprintu.

Gdy już uczeń nabierze pewną wprawę w stosowaniu rozluźnienia mięśniowego przy następującym na tym takcie stopniu do nauczania biegów długich.

To chodzić będzie o wyrobienie wytrzymałości, a ściślej mówiąc nauczanie ekonomicznego sposobu, rozpoznawania swymi siłami. Cały wysiłek jest jednak długim, już w pierwszym skierowaniu na właściwizowanie rytmu ruchowego ucznia z szlachimw m rytmem oddychania (a nie odwrótnie). Następnie wrócić trzeba uwagę ucznia na możliwość przekładania biegu z jednego trybu mistalowych na inne, umożliwiając miarłom odnowę.

Należy wydużać ucznia k z zachowaniem tempa, oraz przyspieszenia tempa z zachowaniem tej samej długości kroku.

Niemniej ważnym zadaniem nauczania biegów długich jest nauczanie ucznia opanowywania psychologicznego i fizycznego momentu krytycznego biegów długich, który występuje przed chwytem L z „drugiego oddechu“. Stan ten wyznajkający, z przesylenia krwi dwutlenkiem węgla, można usunąć stosując szlachną wyalnicając płac i głębszy oddech niż wdech — na kilka sekund przed wdechem oraz wdech, dostosowany do rytmu biegu.

Receptę tę podaje z zastrzeżeniem, że nie wszystkim ona odpowiada, bo sposób przejścia do drugiego oddechu jest zależny jak od czynników fizjologicznych, jak i psychicznych biegacza.

Drugi stopień nauczania lekkiej atletyki można uważać za zakończony, gdy uczeń

w każdej konkurencji lekkoatletycznej nadaje swej strukturze ruchowej swoliny najekonomiczniejszy styl.

Sprawdzeniem tego będą uroczyście zawody lekkoatletyczne przed publicznością.

I jeśli praca była prawidłowo prowadzona i uczniowie naprawdę osiągnęli drugi stopień nauki i a, to instruktor zostanie ośmieszony do skłonięcia stylów i wyokoskacji wyników swych uczniów.

Treści stopień nauczania lekkiej atletyki, czyli automatyzowania stylu, polega na nauczaniu sposobów zdobywania kondycji fizycznej, dochodzenia formy sportowej i fryzurywania się w niej.

Tu już należy stosować przemysłany zasób dwóch zpraw lekkoatletycznych. Owiczenia te muszą dzielić się na rozciągające, wzmacniające, rozluźniające i ew. systemu nerwowego. W tym celu należy wykonać od kilku specjalizacji (obserwacji siły, miękkości lub koordynacji).

Okres tej pracy jest wypełniony zawodami i trwa do końca wieku juniorskiego.

Dotrządy lekkoatletyki, poświęcając się sportowemu zawodnikom (widokowemu) jak amator, przypomnia artysty, realizującego sztukę.

Sztukę lekkoatletyczną realizuje się już pod okiem trenera.

Na tym poziomie dopiero jest miejsce na trenowanie.

Tu już nie czas i miejsce na naukę stylu, bo dotrządy lekkoatletki winny swobodnie nim włączyć w obrębie swej specjalności.

Zadaniem trenera będzie doprowadzenie zawodnika do najlepszej kondycji i formy sportowej na określony czas, aby mógł on w tym czasie osiągnąć zwycięstwo.

Praca to ascetyczna i pełna zaparcia się siebie. Zmudna i rzadko uwielczona pocuzciem zawodowca.

Szczytne jednak, bo pociągająca ku sobie młodzież, bo kształtacja doskonałości ruchowej człowieka — siła całem wychowawczym i naukowym.

Pomajmy lekkoatletykę od kolebki do głębszego dojrzałości, od podnóża do szczytu. Usystematyzujmy ją metodycznie świadomie realizujemy wśród szerokiej masy młodzieży, przy wyjątku niektórych pokoleń Polski (nie byliśmy spokojni).

KONIEC.

W pełni sezonu tenisowego

Pokazy znowu jedźreziowska suwato

KRAKÓW. (Kor. w.) Gdyby tenis nie był prawdziwą namolnością, to po dzień dzisiejszy nie rozgrybano napewno w odrożonej Polsce ani jednego zawodów w białym sporcie. Osobno postroimym nie wiadomo bowiem, ile wysiłku i jakiej jakości przekażali się dobieganie „przywzięty” piłki, a niesety różnicą produkcja nie może dotyczyć ruszyć z miejsca. Szczególnym dla Krakowa zbiegiem okoliczności zachowało się tu stonokowi największe ilości piłek tak, że już od końca maja wzięto trzy kluby tj. AZS, Cracovia i Krakus dokładają niebawem wysiłków w kierunku mobilizacji pieniędzy, gdyż celem niezwykłego Dumipola wynosi „tylko” 500 złotych.

Wszystkie nie daly jednak czekać na siebie. Już turniej w Sopocie udowodnił dobrą klasę Krakowian, a potwierdził ją wynik z Łodzi. Ostatnio zaś dzięki przeniesieniu się Skoneckiego do Krakowa, pozyskano w nim czołową rakieta, o której jakości przekonał się dotknie goście czeszy. W Krakowie poza tym obok Skoneckiego (Krakus) i Olejniczyna (obecnie Cracovia), przebywa największa ilość zupełnie dobrych zawodników, różniących się minimalną klasą gry. Przewidujemy więc, że w sytuacji ratuje Szerawańczyna (Kr), podczas gdy zdecydowanie słabsze od niej są Potoczka (Kr), Jakubowska (Kr), Dobrowolska (AZS) i Zwolńska (AZS). Już w meczu z Łodzi okazano, że w Warszawie nie ma już „niezłoty” krakowski, a w meczu z Warszawą przybrała ona raczącą formę. Sympatyczni i niezwykłe fryzajcy Czesi z Morawskiej Ostrawy przedstawiali bardziej wyrównany zespół i zyskali więcej punktów niż w meczu z Łodzi.

Pierwsze od 4 lat spotkanie międzynarodowe w tenisie trzeba zaliczyć do wydarzeń o bardzo poważnych, korzystnych konsekwencjach. Tak wie przekonał się, że za dła prowincji czołowi zawodnicy nie wyjeżdżają do Warszawy. Brak rutyny międzynarodowej niewiele dyktował gry, katastroficzne piłki (zdaryło się dwukrotnie, że piłka pękła przy uderzeniu!) doprowadziły do słabych wyników, w samych jednak pierwszych punktach meczu międzynarodowego wiera przed nami szerokie horyzonty. Morawska Ostrawa jest jakby etapem na drodze do Pragi. To, że stolica Czechosłowacji jest twierdzą tennis europejskiej, i że nie zdobędziemy jej łatwo, powinno zachęcać nasze czołowe siły do zafundowania swej formy. Nie zgadzamy się z opinią, że takich talentów jak Skonecki zagranicą liczy na tużyni. Na to, żeby stać się mistrzem, trzeba także piłki i kładła partię traktować poważnie i poznać się nonszalnie.

Rany zadane tenisowi polskiemu przez hitlerowców są potworne i dużo wody upłynęło w Wileń, zanim pierwsza dziesiątka stanęła na takim poziomie, jak w roku 1930. Wypada tu przypomnieć, że klasyfikacja i niedokonywane oszacowanie sezon przed rozpoczęciem sezonu jest nieumiejętne. W tym celu należy sięgnąć do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31. W tym celu należy sięgnąć do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31. W tym celu należy sięgnąć do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31.

W chwili obecnej każdy z nas polityk tenisa jest do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31. W tym celu należy sięgnąć do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31. W tym celu należy sięgnąć do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31.

Narodziny nowego Polskiego Związku Tenisowego odbyły się również w Krakowie. Siłom tym jest jednak nie do przecenienia, że do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31. W tym celu należy sięgnąć do spisu najlepszych tenisistów z sezonu 1930-31.

Trudno wyczerpać w ramach jednego artykułu wszystkie te problemy, jakie w chwili obecnej wymagają załatwienia i omówienia. Jednym z tych problemów to sprawa udziału

w zawodach tych graczy, którzy grali w klubach lub turniejach niemieckich. Komisja weryfikacyjna P. Z. T. ma tu trudny orzech do zgrzylenia, albowiem śląska Rada Sportowa zewollła Bratkowi i Kochowski (uczestnikami mistrzostw wrocławskich w r. 1940) na startowanie, motywując niewymierzenie kary dobrym politycznie zachowaniem się wyżej wymienionych. Jakże wytyczne zastosuje komisja weryfikacyjna, od tego zależy będzie dalsza kariera sportowa obu ślązaków. W każdym razie jednak tak jak Willmowski w pilce nożnej, tak Baworowski (wice-mistrz Rezesy 1940 i siostry Punggängerowej oraz Bemówna, mistrzyni B. Gen. Gubernatorstwa) nie zmierzają nigdy więcej z Polakami.

Nie może to w żadnym wypadku wpłynąć na komisję argument, że brak nam narybku kobiecego. Poczekajmy najpieru sezonów, a znajdziemy się napewno obok Zofji Jedzejewskiej, Szerawańczy, co też podobnie bardzo dobrze grającej Rudolfskiej młodzie rywalki, i gdy ilości czynnych tenisistów zwiększy się ze stu w roku 1945 na 10.000 w roku 1947, zabryśnie wśród nich niezawodnie sprawa takich talentów, jakie pokazał nam świat w latach przedwojennych.

Wyniki meczu Kraków-Warszawa 13:11 Skonecki — Olszowski 6:3, 5:3; Skonecki — Beldowski 6:3, 8:2; Olejniczyna — Beldowski 6:1, 6:4; Łabuz — Pogonowski 4:5, 8:6; Łabuzek —

Kiejzopolow 6:3, 5:0; Herbet — Pogonowski 6:3, 5:0; Herbet — Kiejzopolow 5:3, 6:0; Horain — Mrokowski 6:1, 6:0; Szerawańczyna — Z. Jedzejowska 5:7, 3:4; Skonecki i Herbet — Beldowski i Olszowski 6:1, 3:6, 6:2; Herbet i Olejniczyna — Mrokowski i Pogonowski 6:1, 6:1; Szerawańczyna i Skonecki — Z. Jedzejowska i Beldowski 6:1, 6:2; Potoczka i Herbet — Brissemerstowa i Mrokowski 6:0, 6:1.

Wyniki meczu Kraków — Morawska Ostrawa 9:5 (14:11) Skonecki — Elbel 7:5, 6:2; Skonecki — Tł 8:6, 6:4; Olejniczyna — Elbel 2:6, 0:6; Olejniczyna — Tł 3:6, 6:4, 6:2; Horain — Rjes 6:1, 6:3; Horain — Dworaczek 6:2, 3:6, 4:6; Łabuzek — Rjes 3:6, 10:8, 3:6; Łabuzek — Dworaczek 6:1, 10:8; Herbet — Jurek 6:1, 6:2; Szerawańczyna 6:0, 6:0; Szerawańczyna — Parnowa-Krupowa 6:2, 7:5; Szerawańczyna i Herbet — Parnowa i Elbel 6:1, 6:0; Horain i Skonecki — Elbel i Dworaczek 1:6, 7:5, 3:6; Herbet i Olejniczyna — Rjes i Tł 6:1, 6:8, 7:5.

W spotkaniach tych przegrano wprost niebywałe ilości piłek setowych, tracono prowadzenie 3:0, lub 5:2, ale w sumie Kraków był zdecydowanie lepszy. Niepewna pogoda odstraszała przed wszystkie trzy dni widow, co jednak co zjawili się na kortach Cracovii ujrzał naprawdę dobre i emocjonujące spotkania.

A. Targosz



Forest Tennis (USA) specjalista w biegu 110 m. przez płotki.

Gieźkoatletyka na terenie M. Bydgoszy

Pod przewodnictwem referenta sportowego ZWM ob. Kopczewskiego odbyło się w Bydgoszczy zebranie organizacyjne sekcji cieżkoatletycznej Klubu Sportowego Zw. Walki Młodzieży, na którym i postanowiono nakierować działalność cieżkiej atletyki na terenie miasta. Kierownictwo sekcji objął był przez Robotniczego K. S. „Amator” i Pomorskiego Rokietowno Zw. Atletycznego ob. Stanisław Lehmann. Sekcja cieżkoatletyczna ZWM przejmie funkcje przedwojennego bydgoskiego „Amatora”. Zaplanowano trenować będą ob. Wincenty Pawłowski. Działem podnoszenia ciężarów kierować będzie były mistrz armii polskiej i mistrz Polski w wadze cieżkiej ob. Stanisław Tyntek. Cwiczenia odbywać się będą w lokalu ZWM przy ul. Marcinkowskiego.

Wszystkie kluby i sekcje cieżkoatletyczne, działające na terenie województwa pomorskiego i gdańskiego wezwą złożyć swoje istnienie pod adres sekcji cieżkoatletycznej K. S. Zw. Walki Młodych w Bydgoszczy, ul. Marcinkowskiego nr 2.

— Warszawski Okręgowy Związek Atletyczny, Grzybowska 23, zwraca się do wszystkich nowopowstałych organizacji sportu atletycznego, oraz do dawnych działaczy i próbuje o nawiazanie kontaktu.

KOMUNIKAT Nr 2 Wydziału spraw sędziowskich Polskiego Związku Bokserskiego

- 1. Przedłożono legitymacje sędziowskie O. W. S. S. Kraków: Bogdanowski Klemens, Moskal Romuald i Winarski Stanisław. O. W. S. S. Łódź: Czernik Kazimierz, Garnarek Józef, Huber Aleksander, Kordasz Aleksander, Masłowski Zygmunt, Stępień Eugeniusz, Twardowski Władysław, Twardowski Kazimierz. O. W. S. S. Poznań: Bielowiec Karol, Lechubski Zbigniew, Jędrzejka Kazimierz, Masłowski, Zapłacka Józef. O. W. S. S. Gdańsk: Burandt Wilhelm Gdańsk. 2. Zwraca się uwagę, że legitymacje sędziowskie winny być zaopatrzone w podpis właściciela legitymacji. 3. Przyziwała się sędziemu-kandydatu ob. Graczyka Władysławu do O. W. S. S. Poznań. 4. Wzywa się O. W. S. S. do nadania spisanego sędziów danego okręgu i to do dnia 10. 10. 45. W wymienionym piśmie winno być uwidocznione imię i nazwisko, data urodzenia, miejsce zamieszkania, rok złożenia egzaminu sędziowskiego, w tymżeżym klubowa i stopień sędziowski. 5. Sekretariat Polskiego Związku Bokserskiego przeniesiono na ul. Em. Szczanieckiego nr 10, m. 10. Nr telefonu 6272. (—) Winarski Stanisław (—) Wincenty Urbanik Przewodniczący Sekretarz

Mistrzostwa Bydgoszy w lekkoatletyce

8 i 9 września odbędą się mistrzostwa lekkoatletyczne miasta Bydgoszy. Elita sportowa działaczy i sędziów lekkoatletyki czyni energicznie przygotowanie do sprawnego przeprowadzenia zawodów, które będą eliminacją do mistrzostw Polski w Łodzi dn. 30 września. Użytkowano już 10 nagród: z tych 9 przeznaczono dla najlepszych wyników w biegach, rzutach, skokach, a jedną dla najlepszego udziału w zawodach. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” w Bydgoszczy. — Administracja i redakcja: Bydgoszcz, ul. Gdańska 23, m. 3. — Redaktor naczelny — Andrzej Kłyszyski sekretarz redakcji — Józef Kołodziejczyk. E-3268

KOMUNIKAT Nr 2/45 Pomorskiego Okręgu. Zw. Piłki Nożnej w Bydgoszczy

I. Skład Zarządu Pom. OZPN: prezes — Zygmunt Kochański, I wiceprezes — Stanisław Lehmann, II wiceprezes — Stanisław Włosek, III wiceprezes — Zdzisław W. G. i D. — Bernard Gół, IV wiceprezes i przewodniczący W. S. S. — Władysław Przybysz, sekretarz — Edmund Zieliński, skarbnik — Władysław Kotłowski, kapitan sportowy — Franciszek Piłki, referent w sprawach kadrowych — referent stat. — Emil Hauser, referent prasowy — red. Józef Kołodziejczyk.

II. Adres Zarządu Pom. OZPN: Pomorski Okręgowy Związek Piłki Nożnej — na rece sekretarza ob. Edmunda Zielińskiego w Bydgoszczy, ul. Toruńska nr 19, III Kom. Milicji Obywatelskiej.

III. Staloty, składki zaradczą i adresy klubów. Wszystkie kluby i sekcje sportowe, zrzeszone w Pom. OZPN zobowiązane są nadesłać: a) uwierzytelnione przez zarządy własne odpisy statutow klubowych i regulaminów sekcji; b) spisy członków zarządów i kierowników sekcji z dokładnymi adresami poszczególnych sekcji; c) obowiązujący stały adres klubu względnie sekcji.

Termin do dnia 15 września 1945 r.

Dawne, że dotycząca niekiedy nie uświadnia się w r. robotniczej fizycznych. Począwszy od 1934 r. stało się ono wielką zdobyczą świata pracy. Objęwalno wprawdzie narazie tylko kobiety, wychodząc z założenia, że mężczyźni są więcej odporni na jakiegokolwiek pracy fizycznej. Myślano, że w czasie wojny, gdy mężczyźni są przetrzymywani w obozach, podczas gdy kobiety poświęcają go z reguły pracy domowej. Macierzyństwo, będące wielkim wynikiem organizmu, czyni kobiety jeszcze bardziej odpornymi.

Jeżeli na obronę w. f. nazi przytacza się b. wiele argumentów, to powody skłaniające do prowadzenia w. f. robotniczego są stróżko istotniejsze. Młodzież rozpoczynając pracę w fabrykach jest do niej fizycznie nie przygotowana, gdyż nie posiada odpowiednika tej pracy w życiu domowym. Środowisko fabryczne: pył, temperatura zbyt niska, albo zbyt wysoka, powietrze przesycone parą wodną lub suche, brak bezpośredniego dostępu słońca są wybitnie dla organizmu szkodliwe.

Specjalizacja wymaga pracy stałe i jednych i tych samych mięśni i mechanizacji ruchu. Monotonia i jednorodność pracy wywołuje ujemne nudy, apatii, które są przyczyną braku inicjatywy, energii działania i przedobiorczych. Zbytek i nadmiar waga ciężkiej pracy fizycznej, wieczny brak czasu prowadzi do przecieżnienia ustroju nerwowo-mózgowego i wypadków przy pracy.

Na podstawie tych założeń talo nasuwają się wnioski. W. f. świata pracującego fizycznie musi świadomie spełniać zadania zdrowotne. Należy nieustannie szukać gimnastyki. Działania środowiska wiejskiego bardziej nadają się do ćwiczenia o charakterze praktycznych zastosowań życiowych i akcentowaniem wartości użytkowych sportu, jego zastosowań komunikacyjnych, bojowych (np. koszarowe, boje), dla

IV. Składki klubów do Pom. OZPN. Kluby zobowiązane są uiścić składkę do Pom. OZPN. Do końca roku bieżącego w wysokości 500 zł do rak skarbnika Pom. OZPN ob. Władysława Kotłownika w Bydgoszczy, Jagiellońska nr 26 — Komunalna Kasa Oszczędności, klubami zamieszkałe w Bydgoszczy, ul. Toruńska nr 19.

Termin do dnia 30 września 1945 r.

V. Pisma klubowe. Pisma klubowe, przeznaczone dla władz piłkarskich, winny być zaopatrzone w dwa podpisy osób uprawnionych oraz w odciśnięcie pieczęci klubowej.

Do Drugi składki Kluby winny nabyć u skarbnika Pom. OZPN potrzebna im ilość kart zgłoszeń dla zawodników, sprawozdań sędziowskich oraz broszur „Przewisy gry w piłkę nożną”.

VI. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.

Uprawnionym do wstępu na zawody wódki Zarząd Pom. OZPN odpowiedzialnie legitymacje. Wzajemny wstępu są zawody piłkarskie. Członkom Zarządu WGD, WSS, Komitetu Rewizyjnego oraz sędziom piłkarskim przysługuje prawo wolnego wstępu na zawody piłkarskie urządzane przez kluby, zrzeszone w Pom. OZPN.